

# Jan Pryszynt

---

## Poznanie chrześcijskiego Wschodu

---

Collectanea Theologica 44/4, 183-188

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAN PRYSZMONT, WARSZAWA

## POZNANIE CHRZEŚCIJAŃSKIEGO WSCHODU

„Katolicyzm pozostaje wciąż jeszcze zagadką dla ludzi Wschodu, nie będących w jedności z Rzymem, a katolicy ze swojej strony bardzo niewiele wiedzą o wschodnim świecie prawosławnym” — pisał w 1954 r. S. Tyszkiewicz, wybitny znawca duchowości i moralistyki wschodniej, zwłaszcza rosyjskiej.<sup>1</sup> Stąd pytał czy niepokojące w wysokim stopniu przejawy upadku moralnego w całym świecie, nie są w znacznej mierze skutkiem braku znajomości wzajemnej wśród chrześcijan, istnienia nieufności i podziału, a nawet w niektórych okresach historii ostrej wrogości. Stwierdził też, że w minionym półwieczu nie mało zrobiono dla lepszego poznania i usunięcia nieporozumień.<sup>2</sup> Można zaś dodać, że ubiegłe dwudziestolecie jeszcze więcej wniosło w tym względzie, przyczyniając się do poprawy klimatu w stosunkach między chrześcijanami różnych wyznań.

Powyżej przytoczone słowa polskiego uczonego nie straciły w pewnej mierze na aktualności i dzisiaj, daleko jeszcze bowiem do wyczerpującej znajomości życia i myśli teologicznej wschodniego chrześcijaństwa, zwłaszcza prawosławnego; niektóre zaś jego dziedziny przedstawiają nie mało możliwości do badań naukowych i popularyzowania ich wyników.

Może szczególnie dotkliwie odczuwa się dzisiaj, w dobie wzmoczonych kontaktów ekumenicznych, brak syntetycznych ujęć wprowadzających na sposób encyklopedyczny w podstawowe zagadnienia chrześcijańskiego Wschodu. Pewną pomoc w tym zakresie stanowią istniejące już pozycje, jak np. cenne dzieło F. Heilera,<sup>3</sup> na nowo opracowany pod kierownictwem W. de Vriesa w nowym wydaniu publikacji K. Algermissena dział poświęcony Kościołom wschodnim,<sup>4</sup> książki M. Lehmana<sup>5</sup> i D. Attwatera.<sup>6</sup> Są to jednak dość ogólne wprowadzenia. Dzieła zaś prawosławnych uczonych jak np. S. Bułgakowa,<sup>7</sup> P. Ewdokimowa,<sup>8</sup> me-

<sup>1</sup> *Le visage de l'Orthodoxie*. Cahiers de la Nouv. Revue Théol. 10/1954/32.

<sup>2</sup> Por. tamże.

<sup>3</sup> *Urkirche und Ostkirche*, München 1937; nowe wydanie: *Die Ostkirchen, Neubearbeitung von „Urkirche und Ostkirche“*, München-Basel 1971.

<sup>4</sup> *Konfessionskunde*, Paderborn 8 1969.

<sup>5</sup> *Leitfaden der Ostkirchen. Das geistliche Profil der Ostkirchen*, Wien 1969.

<sup>6</sup> *The Christian Church of the East*, 2 t., Milwaukee 1947—48.

<sup>7</sup> *L'Orthodoxie*, Paris 2 1958.

<sup>8</sup> *L'Orthodoxie*, Neuchâtel 1959. Polski przekład ks. J. Klingera, Warszawa 1969.

tropolity Serafima,<sup>9</sup> N. Zernowa<sup>10</sup> czy J. Meyendorffa<sup>11</sup> ukazują raczej podstawowe linie i główne założenia prawosławia, mniej natomiast zawierają informacji o charakterze szczegółowym.

Stąd z uznaniem należy powitać ukazanie się dzieła, które jest nastawione na podanie możliwie obszernej sumy wiadomości o chrześcijańskim Wschodzie.<sup>12</sup> Mimo upływu paru lat od jego wydania nie omówiono go dotychczas w czasopiśmie polskich. Dlatego wydaje się rzeczą wskazaną odnotować pojawienie się tej publikacji.

Idea wydania tego rodzaju podręcznika zrodziła się dziesięć lat przed jego ukazaniem się (por. s. XIII). Celowość samego przedsięwzięcia stała się szczególnie widoczna w wyniku uchwał soborowych i rozwijającego się ruchu ekumenicznego. Urzeczywistnienie jednak zamiaru nie było łatwe. Idealem byłoby obok uczonych katolickich wprowadzenie również autorów prawosławnych w celu naświetlenia omawianych kwestii z dwóch punktów widzenia. Udało się to urzeczywistnić w nieznacznym stopniu, gdyż tylko w odniesieniu do zagadnień duchowości i muzyki kościelnej. Dodatkowe trudności powstały z tego powodu, że niektóre artykuły przygotowane wcześniej do druku trażyły na aktualności, podczas gdy na inne należało jeszcze czekać.

Wydawcami i zarazem redaktorami odpowiedzialnymi za poszczególne części podręcznika są wybitni uczeni i znawcy wschodniego chrześcijaństwa: Endre von Ivánka austriacki profesor bizantynologii, specjalista od zagadnień Kościołów wschodnich, filozofii greckiej i średniowiecznej, Julius Tyciak, szeroko znany z publikacji na temat teologii, liturgii i duchowości wschodniej oraz Paul Wiertz, zajmujący się zagadnieniami liturgiki, zwłaszcza prawosławnej, oraz problematyką Kościołów wschodnich.

Dzieło składa się z dwóch części i obszernego dodatku. Pierwsza z nich obejmuje zarys historii wschodniego chrześcijaństwa. Rozpoczyna ją artykuł W. de Vriesa o pierwszych rozłamach w łonie Kościoła. (*Die „Ausgliederung“ der „nichtorthodoxen“ Kirchen aus der universalen Kirche*, s. 3—18). Ukazuje na tle sporów chrystologicznych V—VII w. odłączenie się Kościołów, które nie chciały przyjąć dogmatów określonych w tym czasie na soborach. Autor bierze w cudzysłów zarówno określenie „nieortodoksyjny”, gdyż chrześcijanie należący do tych Kościołów za takich się nie uważali, jak również termin „odłączenie”, gdyż wierni tych Kościołów inaczej pojmowali więź z Kościołem powszechnym, rozumianym wówczas raczej jako „Kościół cesarski”.

Większość artykułów tej części zajmuje się historią prawosławia. E. von Ivánka przedstawia dzieje powstania prawosławia (*Ausformung der Orthodoxie*, s. 19—49). J. Gill omawia próby pojednania się obu odłamów chrześcijaństwa (*Von Lyon nach Florenz*, s. 50—78). E. von Ivánka zajmuje się kolejami prawosławnych Kościołów pod panowaniem tureckim, przede wszystkim zaś Kościołem prawosławnym w Rosji, najwięcej uwagi poświęcając staroobrzędowcom i słowianofilstwu (*Die Ausgliederung der Orthodoxie*, s. 79—96). Historia prawosławia w monarchii austriackiej i na Bałkanach stanowi treść opracowania znanego uczonego z Instytutu Orientalnego w Rzymie, J. Kondranewitscha; po jego śmierci artykuł uzu-

<sup>9</sup> *L'Eglise Orthodoxe. Les dogmes, la liturgie, la vie spirituelle*, przekład z niem. J. Marty, Paris 1952.

<sup>10</sup> *Eastern Christendom*, London 1961. Polski przekład J. S. Łosia, Warszawa 1967.

<sup>11</sup> *L'Eglise orthodoxe hier et aujourd'hui*, Paris<sup>2</sup> 1960.

<sup>12</sup> *Handbuch der Ostkirchenkunde*. Wyd. Endre von Ivánka, Julius Tyciak, Paul Wiertz. Düsseldorf 1971, Patmos-Verlag, s. 839.

pełniony został przez E. von Ivánka (*Die Orthodoxie in der Donaumoarchie und in Balkan von 1690 bis heute*, s. 187—197).

Podręcznik nie pomija także zagadnienia unii. W. de Vries ukazuje wysiłki, częściowo uwieńczony sukcesem, nad powrotem do jedności Kościołów narodowych: maronickiego, koptyjskiego, ormiańskiego, etiopskiego (*Die „nationalen Kirchen“ des Nahen Ostens und das „Untiatenproblem“*, s. 198—217). Dziejami unii w Brześciu Litewskim, Użhorodzie, Kroacji i Rumunii zajmuje się M. Lacko (*Unionsbewegungen im slavischen Raum und in Rumänien*, s. 218—235).

Powyższe opracowania z zakresu historii nie tylko podają dużo materiału informacyjnego, lecz służą także sprostowaniu wielu błędnych poglądów czy nieścisłych opinii, będących dotychczas w obiegu. Wystarczy dla ilustracji przytoczyć chociażby zdanie W. de Vriesa: „Przyjęło się mianowicie, gdy mówi się o podziale, zaczynać od wyliczania różnic doktrynalnych i na początku zwykle mówi się o *Filioque*; lecz te różnice dogmatyczne pojawiły się znacznie później jako uzasadnienie rozłamu, który dawał się już wyczuwać; one same w sobie nie są przyczynami pierwszorzędnymi rozłamu” (s. 119).

Warto też przypomnieć słowa mnicha Barlaama, przedstawiciela patriarchy konstantynopolskiego, skierowane w r. 1339 do papieża Benedykta XII: „Wiecie, Ojcze św., że nie tyle różnice dogmatyczne uczyniły serca Greków obcymi dla was, ile daleko więcej nienawiść, która przyszła do ich serc z powodu licznych i wielkich krzywd, jakich doznali od Łacinników” (s. 49). Trzeba było dopiero Jana XXIII, by obie strony zdobyły się na odwagę przyznania popełnianych przez siebie w przeszłości błędów.

Odrębny charakter nosi rozprawa znanego z wielu publikacji, zwłaszcza o rosyjskiej myśli religijnej, profesora Instytutu Orientalnego w Rzymie, B. Schultzego (*Probleme der orthodoxen Theologie*, s. 97—186). Autor zajmuje się historycznym rozwojem eklezjologii prawosławnej i to na pewnym tylko odcinku. Przedstawia mianowicie poglądy A. Chomiakowa oraz jego kontynuatorów, a następnie naukę N. Afanasjewa. Więcej uwagi poświęca apologetyce prawosławnej i zagadnieniom dogmatycznym takim jak sofologia, chrystologia, soteriologia, mariologia. Opracowanie to stanowi więc raczej zarys wybranych zagadnień aniżeli usystematyzowaną syntezę prawosławnej teologii, w ocenie teologa katolickiego. Są to jednak kwestie węzłowe i charakterystyczne dla teologii prawosławnej, stąd artykuł omawiany pozwala się zorientować w problematyce teologicznej prawosławia, zwłaszcza najnowszej.

Druga, najobszerniejsza część podręcznika poświęcona została zagadnieniom teologii i życia chrześcijańskiego Wschodu. Szczególnie interesująca jest rozprawa J. Tyciaka (*Theologische Denkstile im Morgenland und Abendland*, s. 239—331). Pełen uznania dla chrześcijańskiego Wschodu autor przeprowadza próbę konfrontacji teologii wschodniej i zachodniej, ukazując zasadnicze różnice w odniesieniu do takich traktatów jak chrystologia i soteriologia, eklezjologia, sakramentologia ze szczególnym uwzględnieniem Eucharystii. Wiele też miejsca poświęca uwydatnieniu trynitarnego aspektu wschodniej myśli teologicznej.

Dokładne omówienie liturgii Kościołów wschodnich, zawierają dwie następne rozprawy, H. J. Schultza (*Liturgie, Tagezeiten und Kirchenjahr des byzantinischen Ritus*, s. 332—385), zapoznaje z rytmem bizantyjskim, w tym z celebracją Eucharystii, godzinami kanonicznymi, okresami roku kościelnego, przede wszystkim z okresem poświęconym misterium paschalnemu oraz z głównymi uroczystościami Pańskimi i Matki Bożej. L. H. Dalmais (*Die nichtbyzantinischen orientalischen Liturgien*, s. 389—414) omawia kolejno antiocheńską rodzinę liturgii (w tym wschodnio- i zachodniosyryjskie od-

gałęzienia z ich odmianami oraz ryt ormiański), jak również aleksandryjską z rytami koptyjsko-egipskim i etiopskim. Ten sam autor poświęcił odrębny artykuł teologii i liturgii sakramentów (*Die Sakramente: Theologie und Liturgie*, s. 415—443).

Liturgiczną muzykę omawiają autorzy z obu Kościołów: katolik J. Totzke (*Die Musik der nichtchalkedonischen Kirchen*, s. 444—456) w rytach wschodnio- i zachodniosyryjskim, aleksandryjskim oraz ormiańskim, a prawosławny J. Gardener (*Stile und Formen liturgischer Musik in der orthodoxen Kirche*, s. 457—472) we wszystkich poważniejszych odłamach prawosławia (greckie, bułgarskie, serbskie, rosyjskie, rumuńskie i ukraińskie).

Tematyką ikony, która wzbudza tak wiele zainteresowania na Zachodzie ze względu na swą oryginalność i pogłębienie teologiczne zajął się W. Nyssen (*Zur Theologie des Bildes*, s. 473—482).

W jeszcze większym stopniu fascynuje duchowość Wschodu z jej odrębnymi metodami i sposobami realizacji ideału życia chrześcijańskiego. Niektóre jej elementy wydają się szczególnie cennymi dla ubogacenia zachodniej myśli teologicznej. Przykładowo można by wymienić ujęcie modlitwy, w którym podkreśla się zdecydowanie jej znaczenie dla życia chrześcijańskiego i to, co ją warunkuje, m. in. wewnętrżność i skupienie. Podobnie interesująca jest koncepcja ascezy, której rola w odbudowie natury ludzkiej otrzymanej przy stworzeniu i w przywracaniu harmonii wewnętrznej jest tak dobitnie akcentowana. Duchowość ta zresztą ściśle się wiąże z całością nauki teologicznej Wschodu, zwłaszcza z poznaniem Boga, z koncepcją antropologii.

Duchowości poświęcono w podręczniku trzy rozprawy, w tym dwie pióra Th. Špidlika, autora książek o św. Józefie Wołokołamskim i bpie Teofanie Pustelniku, znanych reprezentantach świętości rosyjskiej. W pierwszej z nich (*Spiritualität des östlichen Christentums*, s. 482—502) ukazał autor specyfikę tej duchowości na przykładach takich zagadnień, jak męczeństwo, czyny miłości, kontemplacja, serce, duch i hezychazm. W drugim artykule (*Das östliche Mönchtum und das östliche Frömmigkeitsleben*, s. 543—568) zapoznaje z historią życia klasztornego na Wschodzie i jego ideałami. Monastycyzm bowiem nadał swoiste znamię nie tylko duchowości wschodniej, ale i całemu życiu chrześcijańskiemu, na które przeniesione zostały ideały życia mniszego.

Dobrze się stało, że problem duchowości podjął także uczony prawosławny i to tej miary co N. von Arseniew (*Die Spiritualität der Ostkirche*, s. 503—540). Autor znany na Zachodzie z wielu rozpraw na ten temat wyraziście rysuje znamiona tej duchowości, wskazując na jej korzenie, tkwiące w bogatej, sięgającej pierwszych wieków tradycji Wschodu, ilustrując ją tekstami i przykładami wybitnych przedstawicieli (np. św. Tycho na Zadońskiego), omawia też życie klasztorne w Rosji.

Mniejszy ciężar gatunkowy posiadają artykuły o obyczajach i zwyczajach religijnych, o tradycji życia rodzinnego we wschodnim chrześcijaństwie, lecz ze względu na całość obrazu i one stanowią interesujące przyczynki. (P. Wiertz, *Zur religiösen Volkskultur der orientalischen und orthodoxen Kirchen — Volksglauben und Volksbrauch*, s. 569—632; N. von Arseniew, *Die religiöse Familientradition in Russland*, s. 633—645).

Zamieszczony w tej części artykuł P. Duprey'a (*Das Dekret des II. Vatikanischen Konzils über den Ökumenismus und das Aggiornamento in den Beziehungen zwischen der Katholischen und Orthodoxen Kirche*, s. 646—661) wiąże się z nią tylko ubocznie. Autor zastanawia się w nim nad perspektywami, jakie dla stosunków między katolicyzmem i prawosławiem może mieć *Dekret o ekumenizmie*.

Niemal dwustustronicowy *Dodatek* zawiera bogaty materiał informacyjny. Składają się nań:

— chronologiczna tablica kontaktów prawosławia ze światem zachodnim i ważniejszych wydarzeń w dziedzinie stosunków wzajemnych w okresie od 1902 do 1968 r.;

— zwięzła charakterystyka symboli, wyznań wiary i orzeczeń doktrynalnych Kościoła prawosławnego zawartych w *Mnemeia* J. Karmirisa (odpowiednik *Enchiridionu* Denzinger'a) z podaniem, gdzie można znaleźć przekład łaciński tych dokumentów (w kilku wypadkach niemiecki lub francuski);

— „przegląd” organizacji i rozmieszczenia na całym świecie Kościołów wschodnich odłamów, a więc zarówno nestoriańskich, monofizyckich, prawosławnych, jak i unickich;

— wiadomości o instytucjach, ośrodkach i organizacjach, które mają za cel badania naukowe, studia, informacje o wschodnich Kościołach, kontakty ekumeniczne itp.

— zestawienia bibliograficzne: publikacji o relacjach prawosławia ze światem zachodnim, na temat *Dekretu o Kościołach wschodnich*, wykaz leksykonów, dzieł ogólnych i wprowadzających w wiedzę o wschodnim chrześcijaństwie oraz czasopism poświęconych zarówno tematyce wschodniego chrześcijaństwa, jak i z pogranicza (z orientalistyki, bizantynistyki, nauki o Grecji, sławistyki), a także i ważniejszych pozycji z tego zakresu.

Na końcu znajdują się spisy bibliograficzne do poszczególnych rozpraw, oraz indeksy rzeczowy i osobowy do całego dzieła. Nie trzeba chyba podkreślać, jak wielką wartość informacyjną przedstawia ta część publikacji i jak bardzo zwiększa jej praktyczną użyteczność.

W stosunku do omawianego dzieła nasuwają się pewne uwagi krytyczne. Miało ono być z założenia podręcznikiem; określenie to jednak można odnieść właściwie tylko do pierwszej części, zawierającej niezbędne wiadomości historyczne, które w sposób usystematyzowany naświetlają całokształt dziejów Kościołów wschodnich. Wiele natomiast rozpraw nie ma charakteru podręcznikowego. Cowięcej, nieraz daje się zauważyć pewną niejednorodność w metodzie ich opracowania. Odnosi się czasem wrażenie, że niektórzy spośród autorów przedstawili zagadnienia w takim aspekcie, jaki był bliższy ich zainteresowaniom badawczym, aniżeli odpowiadał założeniom ustalonym przez redaktorów dzieła. Ten różny sposób podejścia może stwarzać trudności dla tych, którzy będą w nim szukali podstawowych informacji o Kościołach wschodnich.

Ponadto dzieło nie obejmuje wszystkich zagadnień, jakie powinny się znaleźć w tego rodzaju całościowym ujęciu. Można wskazać na istnienie pewnych luk; tak np. pominięto problematykę wschodniego prawa kościelnego oraz prawosławnej teologii moralnej. Życzyć by też można było w tego typu opracowaniu systematycznym zarysu, chociażby bardzo zwięzłego, historii teologii prawosławnej, przynajmniej w jej głównych i najbardziej dojrzałych nurtach, tzn. bizantyjskim i rosyjskim.

Rodzi się jednak pytanie, czy wobec tak ambitnego i nowatorskiego zamierzenia, można było objąć całość problematyki, zapewnić jednolitość metod oraz spistość i zwartość dzieła. Należy przy tym wziąć pod uwagę stosunkowo skromną grupę specjalistów w tej gałęzi wiedzy oraz istnienie wielu dziedzin dokładniej jeszcze nie zbadanych. Wydaje się, że to, co zostało przedstawione, stanowi duże osiągnięcie. Można mieć nadzieję, że dzieło to będzie dobrą podstawą dla dalszych i ciągle udoskonalanych wydań przy coraz większym udziale uczonych prawosławnych.

Nawet w obecnej formie podręcznik omawiany może się znacznie przysłużyć do poznania naszych braci ze Wschodu, pomóc w zbliżeniu oraz wykorzystaniu ich myśli teologicznej dla ubogacenia naszej teologii, jak to su-

gerują dokumenty soborowe. Wschód bowiem może niemało zaferować i wnieść do ogólnego patrimonium myśli chrześcijańskiej.

Aby jednak wydatniej korzystać z tych skarbów duchowych, potrzeba jeszcze intensywnych badań, lepszego poznania i wymiany informacji. Na Zachodzie Europy dużo się w tym kierunku robi. Świadczą o tym instytuty naukowe, katedry uniwersyteckie, liczne publikacje i czasopisma poświęcone problematyce wschodniego chrześcijaństwa. Tymczasem na terenie polskim stosunkowo niewiele się dzieje w tym zakresie, zarówno w odniesieniu do organizacji badań, jak i do przygotowania osób oddanych tego rodzaju studium.

Do zajęcia się przez nas wschodnią teologią, zwłaszcza prawosławną, dysponuje bliskość krajów o ludności prawosławnej, przeważnie słowiańskiej, a więc z językami łatwiejszymi do przyswojenia. Mamy też w kraju braci prawosławnych jako poważną wspólnotę wyznaniową. Zresztą konieczność pogłębiania znajomości teologii Wschodu jest wyraźnym znakiem naszych czasów i, wydaje się, że wkład teologii polskiej pod tym względem mogłby być znacznie większy.